

## ANDRZEJ JASTRZĘBSKI

ur. 1929; Łańcuchów



Miejsce i czas wydarzeń	Łańcuchów, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	dzieciństwo, rodzina i dom rodzinny, majątek w Łańcuchowie, stajnie, konie

### Nenufar, Elegant i Rohatyn – konie z majątku Łańcuchów

Za moich czasów, najbliżej chlewni był garaż, w którym Stanisław Stecki trzymał swój samochód marki Tatra. Dalszym pomieszczeniem stajni cugowej była wozownia, gdzie był wolant, karetka, wiele bryczek, ale karetka i wolant ja nie widziałem żeby w mojej obecności były używane. Dalej była sama właściwa stajnia, jak się wchodziło od frontu, od strony wschodniej, to po lewej stronie stał koń na którym jeździł Stanisław Stecki, Elegant, gniady. A później stała czwórka siwych koni, wyjazdowych, między nimi Róża i Rosalinda, bardzo zasłużone klacze. I na końcu była klatka w której najczęściej był albo przechowywany jakiś źrebiak, albo jakaś klacz. Po prawej stronie jak się wchodziło były trzy klatki, gdzie były trzymane ogiery. Ja pamiętam nazwy kilku ogierów: Nenufar, który za moich czasów nie był, Kohejlan, Rohatyn. Krwi angielskiej z linii szaga, które nosiły ogon przekręcony w lewo lub prawo. Z tym, że Rohatyn był maści ciemnoskarogniadej, był to piękny ogier. A pierwszy od drzwi za moich czasów był Amur. Wybitny ogier czystej krwi, anglo-arab, który w czasie okupacji znalazł się w Niemczech, a po wojnie został odzyskany do stadniny w Białce, bardzo zasłużony ogier.

Od strony południowo-zachodniej był szczyt stajni, tam stała drabina, wysoko się wchodziło, tam był strych, gdzie było przechowywane siano, a czasami były przetrzymywane foksteriery, które mieszkały w stajni. Następnym budynkiem to była stajnia fornalska, ustawiona, że tak powiem, szczytem w kierunku zachodnim, równoległe z rządcówką, a korytarz prowadził od drzwi, od tego szczytu. Wchodziło się, po prawej były czwórki koni, tych czwórek koni roboczych było około sześciu. A po lewej stronie były klatki, gdzie stały klacze ze źrebiętami. A ostatni segment był, była czwórka koni i na wprost było pomieszczenie w którym przechowywany był owies w skrzyniach, zamykane to pomieszczenie było na kłódkę, skręcało się w lewo i było wyjście. Dobrze jest wspomnieć, że w jednej z klatek, za moich czasów, przebywała klacz Mimoza z paleniami nieznannej hodowli, krótko kurtyzowana, na której Stanisław Stecki w dwudziestym roku odbył kampanię.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2019-04-15, Różanki
<b>Rozmawiał/a</b>	Dagmara Spodar
<b>Transkrypcja</b>	Weronika Prokopczuk
<b>Redakcja</b>	Maria Radek
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"